

✖ Alicja Dusza, 2014-04-22 11:16

# Onkolodzy chwalą Arłukowicza



ThinkstockPhotos

Onkolodzy trzymają kciuki i chwalą ministra zdrowia za proponowane zmiany w onkologii. Obawiają się jedynie o to, jak minister wdroży swoje propozycje w życie.

## **Onkolodzy trzymają kciuki i chwalą ministra zdrowia za proponowane zmiany w onkologii. Obawiają się jedynie o to, jak minister wdroży swoje propozycje w życie.**

Przypomnijmy:

Premier i minister zdrowia zaprezentowali plan walki z kolejkami do lekarzy specjalistów. Składa się on z dwóch pakietów: dla onkologii oraz dotyczącego pozostałych specjalizacji. Obydwa zawierają wiele zmian dla pielęgniarek, POZ, AOS i szpitali. Mają one zwiększyć dostęp do lekarzy i diagnostyki oraz skrócić lub wyeliminować hospitalizacje. Propozycje mają już formę szczegółowych zapisów ustawowych i rozporządzeń, które w najbliższych dniach trafić mają do konsultacji społecznych.

Zmiany w onkologii mają zacząć obowiązywać już od 2015 r.

Pozytywnie o pomysle ministra zdrowia wypowiada się prof. Jacek Jassem, szef Polskiego Towarzystwa Onkologicznego, który wraz z innymi specjalistami współtworzył plan Arłukowicza. Również prof. Alicja Chybicka w Polskim Radiu mówiła, że ten plan wreszcie stawia pacjenta onkologicznego w centrum zainteresowania systemu.

- Głęboko wierzę w to, że zmiany proponowane przez ministra przyniosą rezultaty. Po raz pierwszy pacjent chory na nowotwór znalazł się w centrum zainteresowania. On w tych zmianach jest najważniejszy. Bo w tej chwili wszyscy doskonale wiedzą, że ci pacjenci zbyt długo czekają na diagnostykę i leczenie i w związku z tym wyniki leczenia w onkologii dorosłych są o wiele gorsze niż w krajach, które nas otaczają. Niekoniecznie w krajach, które są od nas bogatsze – oceniła senator PO prof. Alicja Chybicka.

Kciuki za pomysł ministra zdrowia trzyma również ginekolog-onkolog prof. Ewa Nowak-Markwitz. - Nadal przegrywamy walkę z nowotworami w porównaniu do innych krajów europejskich. Choć promowane w tej chwili pomysły pana ministra trzeba pochwalić. Na całym świecie działają zespoły specjalistów onkologów: operujących i naświetlających, którzy stosują leczenie systemowe. Chory jest pod opieką właśnie takiego zespołu i tylko taki zespół ma szansę prawidłowo prowadzić leczenie i potem prawidłowo kontynuować pełną kontrolę nad pacjentem. Dlatego uważam, że pomysł jest bardzo dobry – uważa prof. Ewa Nowak-Markwitz z Kliniki Onkologii Ginekologicznej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Jak powiedziała Nowak-Markwitz na całym świecie działa taki system diagnozowania i leczenia osób z nowotworami.

Przeczytaj również: [Koniec limitów! Chorzy onkologiczni na pierwszym planie. Duże zmiany dla pielęgniarek i POZ](#)